Gmina Iława. Wieloletni radny Wiesław Musiał okradziony! Sprawę wyjaśnia detektyw Rutkowski

data aktualizacji: 2021.01.20



Bezwzględność, niebywała ingerencja w życie okradanych - tak wczoraj określił detektyw Krzysztof Rutkowski zachowanie złodziei, którzy okradli sklep i dom w Stradomnie wieloletniego radnego Rady Powiatu Iławskiego Wiesława Musiała. Przestępstwa dokonano, gdy domownicy byli obecni - spali w swoich pokojach.

To kolejne przestępstwo dokonane w naszym regionie, które wyjaśnia biuro znanego detektywa.

> **- Od 30 lat prowadzę firmę obsługującą rolnictwo; prowadzę też ponad 100-hektarowe gospodarstwo -** przedstawił się podczas wczorajszej konferencji w Nowym

> Mieście Lubawskim Wiesław Musiał, okradziony przedsiębiorca, który jest też wieloletnim radnym Rady Powiatu Iławskiego.

Do przestępstwa na jego szkodę doszło 11 marca, jednak dopiero teraz sprawa ujrzała światło dzienne. Nocą najpierw okradziono syna i synową radnego zamieszkałych w odległości około 1 km od niego - do domu przestępca dostał się, wiercąc 8-milimetrowy otwór w drzwiach balkonowych. Ujadał pies i złodziej zdążył tylko wziąć torebkę i portfel, z których zabrał gotówkę. Okradziony został jeszcze jeden dom w centrum tej samej wsi, z którego zniknęło 500 zł, oraz dom i sklep radnego.

> **- Do naszego domu weszli około wpół do szóstej, także przez drzwi balkonowe; splądrowali cały dół, gdy w pokoju obok spała moja mama; ja wraz z żoną spaliśmy na piętrze -** opowiadał Wiesław Musiał.

O tym, iż padli ofiarami przestępców, dowiedzieli się rano: żona zauważyła otwarte drzwi balkonowe; pootwierane były drzwi do wszystkich szaf. Złodziej opróżnił torebkę kobiety, zabrał też klucze.

> **- Przypuszczam, że złodziej musiał wiedzieć, które klucze są od sklepu -** mówił Wiesław Musiał.

Zamontowany na zewnątrz monitoring zarejestrował mężczyznę, jak przeszedł przez plac z domu do pobliskiego sklepu z asortymentem rolniczym, gdzie spędził zaledwie 3 minuty. Tyle wystarczyło, aby opróżnić kasę. Pech chciał, że poprzedniego dnia nie została opróżniona; zarówno radny, jak i prowadząca razem z nim firmę żona, która była u lekarza w Olsztynie, byli tego dnia bardzo zmęczeni i - wyjątkowo - zapomnieli o tym. Tym bardziej może dziwić, że do włamania i kradzieży doszło akurat wtedy, gdy wyjątkowo ta czynność nie została przez właścicieli wykonana. Wiesław Musiał nie wyklucza, że może to mieć związek z niewłaściwie zabezpieczonym monitoringiem (można się do niego włamać, co potwierdził detektyw Rutkowski).

Łącznie straty poszkodowani oszacowali na około 20 tysięcy złotych.

Podczas konferencji detektyw Rutkowski jeszcze raz podkreślił, że czeka nagroda w wysokości 10 tysięcy euro dla osoby, która wskaże sprawcę opisywanej już na infoilawa.pl sprawy sylwestrowej kradzieży w Łąkach Bratiańskich lub innych włamań, o których detektyw mówił na konferencjach w Nowym Mieście Lubawskim. Są cechy wspólne tych przestępstw, więc niewykluczone, że stoi za nimi ta sama osoba albo grupa.

Numer kontaktowy do biura detektywa Rutkowskiego w tej sprawie to 600 007 007.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/63362-gmina-ilawa-wieloletni-radny-wieslaw-musial-okradziony-sprawe-wyjasnia-detektyw-rutkowski